

DR ALFRED OHANOWICZ  
Profesor Uniwersytetu Poznańskiego

## UCHYLENIE SIĘ OD SKUTKÓW PRAWNYCH OŚWIADCZENIA WOLI W KODEKSIE ZOBOWIĄZAŃ

Kodeks zobowiązań daje możność uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, złożonego pod wpływem błędu, podstępny, groźby albo wyzysku (art. 37—45), jednakowoż nie określa, jaki efekt prawny tego rodzaju uchylenie się wywołuje. Pozostawia tę kwestię widocznie do rozwiązania nauce i judykaturze,<sup>1</sup> jakkolwiek nie chodzi tu wyłącznie o czysto teoretyczną sprawę konstrukcji prawnej, lecz o bardzo ważne praktyczne konsekwencje, które ustawodawca każe wydedukować zamiast je dla uniknięcia wątpliwości jasno określić.

Trudności takiego określenia byłyby wielkie i być może, że niezbyt pomyślnie rezultaty ustawodawczego ujęcia tego zagadnienia w dotychczasowych kodyfikacjach zniechęciły i naszego ustawodawcę do wdawania się w szczegóły. Jednakowoż nigdzie dotąd kwestia nie pozostała tak szeroko otwarta jak w kodeksie zobowiązań. Z obowiązujących przed wejściem w życie k. z. ustaw najkategoryczniej wypowiada się co do skutków błędu, podstępu i groźby k. c. n., który w § 143 wyraźnie postanawia, że, w razie zaczepienia aktu prawnego do tego się nadającego, należy go uważać za nieważny od początku. Powstała teoretyczna kwestia, jak zaszeregować ten rodzaj nieważności w stosunku np. do nieważności pierwotnej, jak ją nazwać, czy nieważnością względną, czy zaczepialnością, ale w każdym razie nie było wątpliwości co do skutków prawnych zaczepienia. Również w K. N. przepis art. 1117 niedwuznacznie określa skutki błędu, gwałtu lub podstępu mówiąc, że umowa pod ich wpływem zawarta nie jest nieważna z samego prawa, lecz daje tylko podstawę do skargi o nieważność lub zerwanie. Mniej stanowczo natomiast wyraża się k. c. a., który w § 870 powiada, iż ten, kogo druga strona skłoniła do zawarcia umowy podstępem lub niesłuszną i uzasadnioną obawą, nie ma obowiązku jej dotrzymać, a odnośnie do strony znajdującej się w błędzie, bliżej skwalifikowanym w § 871 stwierdza, że nie po-

<sup>1</sup> Uzasadnienie projektu k. z. str. 48.

wstaje dla niej żadne zobowiązanie. Można tu mieć znowu wątpliwości, jak określić teoretycznie stopień wadliwości umowy i jaki termin techniczny byłby najwłaściwszy, ale jest jasne, jakie skutki prawne pociąga tu wadliwość dla stron. Z innych ustawodawstw np. prawo obligacyjne szwajcarskie powiada, że umowa nie wiąże tego, kto zawarł ją pod wpływem istotnego błędu, podstępny lub uzasadnionej obawy (art. 23÷31), jednakowoż umowa taka uchodzi za zatwierdzoną, jeżeli w przeciągu roku strona ta nie oświadczy drugiej, że umowy nie dotrzyma lub nie zażąda zwrotu dokonanego świadczenia. Skutki są określone, zachodzi tylko pytanie, czy nazwać to nieważnością względną, czy też zaczętnością w innym oczywiście rozumieniu niż k. c. n.<sup>2</sup>

Różnica między ujęciem przepisów o skutkach błędu, przymusu i podstępu w k. c. n. i K. N. z jednej strony a k. c. a. i prawie obligacyjnym szwajcarskim polega między innymi na tym, że dwa pierwsze posługują się wprost terminem technicznym „nieważność”, a dwa następne unikają tego terminu i określają skutki przez opisanie, jak „nie ma obowiązku dotrzymać umowy”, „nie powstaje dla niej żadne zobowiązanie”, „umowa nie wiąże”. Wobec niezmiernej płynności i wieloznaczności terminów „nieważność” i „bezskuteczność” z różnorodnymi ich odmianami zarówno w ustawodawstwach jak w nauce użycie takiego terminu przez ustawę — poza przypadkami niewątpliwej nieważności tzw. pierwotnej — kryje zawsze niebezpieczeństwo różnej wykładni i stąd też sposób określenia wybrany przez kodeks austriacki i szwajcarski ma swoje zalety. Tą drogą poszedł też k. z. używając terminu nieważności tylko w przypadkach, gdy w ogóle zachodzi brak przesłanek do wywołania skutków prawnych oświadczenia woli.<sup>4</sup> Konsekwentnie więc i przy błędzie, podstępie i przymusie, skoro nie uznaje ich za wadliwości tego rodzaju, które wykluczają powstanie skutków prawnych, nie mówi o nieważności. Jednakowoż należało było określić bliżej skutki prawne przynajmniej przez opisanie, jak to uczyniły kodeksy austriacki i szwajcarski. K. z. unikając słusznie użycia terminu technicznego poszedł jeszcze dalej we wstrzemięźliwości wyrażen i dając osobie, która oświadczenie woli złożyła pod wpływem błędu, podstępu,

<sup>2</sup> Por. Thuor: Allgemeiner Teil des Schweizerischen Obligationenrechts, str. 272.

<sup>3</sup> Por. Till: O nieważności i bezskuteczności aktów prawnych. P. P. A. r. XLVII, str. 297 n. oraz Strohal: Über relative Unwirksamkeit. Wien. 1911.

<sup>4</sup> Por. wyliczenia u Domańskiego: Instytucje kodeksu zobowiązań, str. 35 do 37.

przymusu lub wyzysku, prawo do oświadczenia, iż uchyła się od skutków prawnych swego oświadczenia, nie nadmienił, co się po takim oświadczeniu z aktem prawnym dzieje. To właśnie niedociągnięcie wywołuje szereg wątpliwości, które tylko drogą wykładni dadzą się usunąć.

K. z. jednolicie normuje przypadki błędu, podstęp, przymusu i wyzysku, dając we wszystkich osobie, która złożyła oświadczenie woli w warunkach w ustawie bliżej określonych, prawo uchylenia się od skutków prawnych tego oświadczenia woli. Wykonanie tego prawa następuje przez zawiadomienie na piśmie drugiej strony. Wynika z tego niewątpliwie, że oświadczenie woli złożone pod wpływem błędu, podstęp, przymusu lub wyzysku nie jest początkowo czyli z mocy samego prawa nieważne i wywołuje skutki prawne, albowiem inaczej nie można by się od nich uchylić. Co więcej może pozostać nadal ważne i skuteczne, jeżeli osoba upoważniona nie uczyni użytku ze swego prawa uchylenia się a zwłaszcza gdy je straci. Może to nastąpić w przypadku wygaśnięcia prawa z powodu upływu czasu (rocznego terminu zawitego) albo w razie zrzeczenia się, o czym ustawa wprawdzie nie wspomina, ale czego też i nie zakazuje. Ponieważ uprawniony z reguły prawami prywatnymi może swobodnie dysponować, przeto nie ma podstawy do przyjęcia, by jego swoboda miała być tu ograniczona. Jeżeli jednak uprawniony skorzysta z prawa uchylenia się, to aczkolwiek ustawa wyraźnie nie mówi, jaki to wpływ wywrze na jego oświadczenie woli, przyjęć należy, że rezultatem będzie odjęcie oświadczeniu woli skutków prawnych. Inaczej bowiem przyznane przez ustawę prawo uchylenia się byłoby bezcelowym, jeżeli jego użycie nie miałyby wywrzeć zamierzonego skutku.

Pewnym jest tedy, że zawiadomienie z art. 43 k. z. niweczy skutki prawne dokniewanego wadą oświadczenia woli. Zaczodzi teraz pytanie, od jakiego czasu to następuje. K. c. n. rozstrzygnął tę kwestię jasno, przypisując zaczepieniu działanie wsteczne od chwili zawarcia aktu prawnego czyli *ex tunc*. Wątpliwą już była sprawa w kodeksie austriackim i jakkolwiek zapatrywanie o skutkach *ex tunc* było raczej przeważające, tym niemniej nie brak było głosów za uznaniem w pewnych przypadkach tylko skutków *ex nunc*.<sup>5</sup> Te same wątpliwości powstają na tle przepisów, a raczej braku stanowczego przepisu w k. z. Za działaniem *ex tunc* przemawia przede wszystkim sam cel prawa uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli. Jeśli przyczyną, dla jakiej ustawa daje działającemu to pra-

<sup>5</sup> Por. Klang (Pisko): Kommentar zum A. B. G. B. t. II/2, s. 136.

wo, jest wadliwość oświadczenia woli, to konsekwentnie usunięcie skutków tego oświadczenia powinno nastąpić od chwili, kiedy przyczyna powstała. Będzie to też zupełnie zgodne z wolą działającego. W przeciwnym razie skutki uchylenia się byłyby różne, zależnie od czasu, w jakim nastąpiło zawiadomienie drugiej strony. Wobec dość długiego okresu czasu, w jakim może nastąpić uchylenie się (rok od wykrycia błędu i podstępu względnie od ustania stanu obawy), różnice mogą być tu bardzo znaczne, np. przy umowach o świadczenia ciągłe i powtarzające się. Przy działaniu *ex nunc* działający nie mógłby żądać zwrotu świadczeń już dokonanych przed uchyleniem się z tytułu nienależności, bo w chwili spełnienia świadczenia jeszcze był zobowiązany względem osoby, której świadczył (art. 128 k. z.). Wynik taki zwłaszcza w przypadku podstępu, groźby i wyzysku wcale nie byłby pożądanym ani zgodnym z porządkiem prawnym. Dalej prawa żądającego uchylenia się narzucone by były na znaczny uszczerbek w razie podpadnięcia drugiej strony w konkurs przed zawiadomieniem o uchyleniu się, a ustawa upadłościowa nie daje w tym względzie ochrony. O ile chodzi o osoby trzecie działające w dobrej wierze, to i przy ustaniu skutków *ex tunc* doznają one ochrony w tych samych granicach, co w ogóle w razie nabycia od nieuprawnionego, a rozszerzenie tej ochrony (jak to się stało np. przy pozorności oświadczenia woli wedle art. 35 k. z.) byłoby nawet niebezpieczne dla skuteczności prawa uchylenia się.

W jednym przypadku może mieć działanie wsteczne uchylenia się niewspółmiernie wielką doniosłość dla osób trzecich, a mianowicie w razie uchylenia się od skutków oświadczenia przystąpienia do spółki cywilnej lub handlowej prowadzącej większe przedsiębiorstwo. Nie może to jednak stanowić dostatecznego argumentu przemawiającego za koniecznością przyjęcia działania *ex nunc*, bo są ustawodawstwa jak k. c. n., które skutek wsteczny zaczepienia wyraźnie przyjmują, dając w ten sposób pierwszeństwo interesowi osoby, która złożyła wadliwe oświadczenie woli. Zresztą judykatura, opierając się na zasadzie dobrej wiary i uczciwości obrotu może w przypadkach jaskrawej niesłuszności odpowiednio zaradzić, jak to się stało w Szwajcarii.

Wskutek działania zawiadomienia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli *ex tunc* powstaje w pewnym okresie czasu, tj. od chwili zawarcia aktu prawnego do chwili dojścia za-

<sup>6</sup> Por. Gołąb: Przed projektem polskiego kodeksu cywilnego. Czas. P. i E., r. XVIII/3, str. 55.

<sup>7</sup> Por. Th u o r: Allg. Teil des Schweizerischen Obligationenrechts, str. 252, oraz judykaturę przytoczoną tam w uw. 15.

wiadomienia do adresata lub wygaśnięcia prawa do uchylenia się, stan niepewności, podczas którego skuteczność oświadczenia woli zależy od tego, czy uprawniony do uchylenia jej uczyni użytek ze swego prawa, czy też nie. Okoliczność ta może mieć charakter bądź zawieszający, bądź rozwiązujący. Pierwszy przypadek zachodzi w prawie obligacyjnym szwajcarskim, gdzie umowa na razie nie wiąże osoby, która złożyła wadliwe oświadczenie woli, a uzyskuje moc wiążącą wedle art. 31 dopiero przez zatwierdzenie z jej strony sposób wyraźny lub domniemany. Drugi sposób rozwiązania wybrał k. c. n., wedle którego wadliwe oświadczenie woli jest na razie ważne, a dopiero wskutek zaczepienia zostaje wedle § 142 zniweczone do tego stopnia, że należy uważać je za nieważne od początku. Wedle k. z. zdaje się nie ulegać wątpliwości, że oświadczenie woli złożone pod wpływem błędu, przymusu, podstępny lub wyzysku jest na razie ważne i skuteczne. Sama gramatyczna interpretacja musi doprowadzić do tego wniosku, gdyż można się uchylić tylko od skutków, które powstały, a nie od nieistniejących. Ponieważ skutki te później z powodu uchylenia się nikną i to z mocą wsteczną, przeto stan zawieszenia zachodzi. Ustawa nigdzie nie mówi o zatwierdzeniu wadliwego świadczenia woli, lecz przeciwnie, w art. 43 wspomina o wygaśnięciu prawa uchylenia się, a nie o konwalidacji oświadczenia woli — jak to czyni prawo obligacyjne szwajcarskie — przeto przyjąć należy, że uchylenie się ma charakter rozwiązujący podobnie jak zaczepienie w k. c. n., a nie zawieszający, jak w prawie szwajcarskim. Wynika z tego w konsekwencji, że w okresie zawieszenia oświadczenie woli musi być uważane za ważne i skuteczne zarówno przez drugą stronę jak i przez osoby trzecie, a te ostatnie, choćby wiedziały o wadliwości, nie mogą być uważane za pozostające w złej wierze, ponieważ nie mogą przewidzieć, czy uprawniony uczyni użytek ze swego prawa. W tym czasie tylko działający może swoje oświadczenie woli z powodu wadliwości zakwestionować. Skoro to jednak raz uczyni i uchyli się od skutków prawnych, ma to znaczenie nie tylko dla niego, ale dla wszystkich, ponieważ skutki te obiektywnie przestają istnieć i uważa się, jak gdyby nigdy nie powstały. Inaczej niż np. w przypadku skargi pauliańskiej, gdzie chodzi o uchylenie wobec pewnych osób (wierzycieli) skutków czynności, dokonanych między osobami trzecimi, a nie przez działającego, czyli skutków cudzego oświadczenia woli, a nie własnego. Uchylenie się działającego może wobec niego mieć tylko wtedy pełny skutek, jeżeli odnosi się od wszystkich. Oczywiście nie wyklucza to zastosowania

<sup>8</sup> Tak samo *Longchamps de Berier*: *Zobowiązania*, str. 95.

szczególnych przepisów chroniących działanie w dobrej wierze osób trzecich. Po uchyleniu się zatem każdy na bezskuteczność oświadczenia wadliwego może się powołać i traktowane ono być musi na równi z oświadczeniem nieważnym.

W związku z tym ocenić należy naturę prawną „zatwierdzenia” oświadczenia wadliwego. Jeśli nastąpi przed zawiadomieniem o uchyleniu się, jest niczym innym jak tylko zrzeczeniem się prawa uchylenia się i oświadczenie takie żadnej formy nie wymaga. Natomiast jeżeli dokonane zostanie dopiero po uchyleniu się, może być uważane jedynie za zawarcie na nowo aktu prawnego i wymagać będzie użycia takiej formy, jaką ustawa w danym razie przypisuje. Nie można bowiem oświadczenia woli nieważnego uzdrożyć przez późniejsze zatwierdzenie. Skutki tego nowego aktu liczyć się będą *ex nunc*, chociaż strony mogą się umówić w stosunku między sobą o działanie wsteczne także w sposób dorozumiany.

Wobec osób trzecich jednak nie będzie to miało znaczenia.

Zawiadomienie o uchyleniu się należy do kategorii jednostronnych aktów wywołujących skutek prawny w sferze drugiej osoby (podobnie jak np. wypowiedzenie, zatwierdzenie) i wobec tego raz uczynione nie może być bez zgody drugiej strony cofnięte. Zgoda na cofnięcie takiego zawiadomienia byłaby równoznaczna z zawarciem nowego aktu ze wszystkimi konsekwencjami, o jakich powyżej była mowa.

Szczególny przypadek zachodzi przy błędzie, gdzie wedle art. 38 „będący w błędzie nie może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli, jeżeli druga strona oświadczy gotowość spełnienia świadczenia, które będący w błędzie byłby sobie zastrzegł, gdyby błąd nie był zaszedł”. Przepis ten, wzorowany na art. 25 szwajcarskiego prawa obligacyjnego, a wynikający z zasad słuszności, stwarza sytuację prawną dość skomplikowaną. Przede wszystkim zachodzi kwestia, kiedy druga strona może oświadczyć ową gotowość. W każdym razie musi to uczynić najpóźniej po otrzymaniu zawiadomienia o uchyleniu się. W przypadkach, kiedy o błędzie działającego nie wie, już z przyczyn czysto faktycznych, będzie mogła to dopiero wtedy skutecznie. Jeśli wie o błędzie, to możliwość wcześniejszego oświadczenia nie jest wykluczona, ale skuteczność jego nastąpi dopiero wówczas, kiedy uprawniony uczyni użytek z prawa uchylenia się, do tej bowiem chwili skutki wadliwego oświadczenia woli trwają i druga strona nie ma możliwości ich zmienić. Wyrażenia zatem, iż będący w błędzie nie może się uchylić od skutków prawnych swego oświadczenia woli nie należy brać dosłownie, gdyż przeciwnie on musi uchylić się, jeżeli ma być osiągnięty wynik przewidziany w art. 38. Skoro się zaś uchyli, to

oświadczenie to trzeba uznać za niebyłe, a więc nie może się stać przyczyną nowych, odmiennych skutków. Jakiejś restytucji nie sposób tu przyjąć, gdyż nie ma czego restytuować, oświadczenie bowiem wadliwe miało inną treść, a to, co chciał działający naprawdę oświadczyć, nie zostało dostatecznie ujawnione. Przyczyną nowych skutków prawnych może być więc jedynie nowe oświadczenie woli. Takie mamy tylko w postaci oświadczenia o uchyleniu się. Trzeba je zatem interpretować w ten sposób, iż zawiera ono zarazem dorozumiane oświadczenie, jakie byłby działający złożył, gdyby błąd nie zaszedł, i dla krótkości nazwijmy je oświadczeniem sprostowanym. Wobec tego w zawiadomieniu o uchyleniu się z powodu błędu będzie zawarte równocześnie sprostowanie pierwotnego oświadczenia woli. Gotowość spełnienia świadczenia ze strony drugiej będzie więc niczym innym, tylko oświadczeniem zgody na to sprostowanie. Nowe więc skutki prawne wystąpią jako wynik nowego porozumienia się stron i działają *ex nunc*, a nie *ex tunc*, ponieważ pierwotne oświadczenie woli zostało pozbawione skutków. Również i w tym przypadku mogą strony umówić się, także w sposób dorozumiany, o działanie wsteczne w stosunku wewnętrznym między sobą.